Teresa Kwiatkowska

Pomnik Grunwaldzki w Krakowie i jego dzieje w zbiorach fotograficznych Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Pomnik Grunwaldzki, 1938, fot. S. Kolowca; wł. MHK, nr inw. Fs 1026/11/IX

15 lipca 2010 roku przypada sześćsetna rocznica zwycięstwa wojsk polsko-litewskich nad Zakonem Krzyżackim w bitwie pod Grunwaldem oraz setna rocznica uroczystości grunwaldzkich, których punktem kulminacyjnym było odsłonięcie pomnika króla Władysława Jagiełły w Krakowie, zwanego pomnikiem Grunwaldzkim.

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa (MHK) posiada w swoich zbiorach cenną i bogatą dokumentację fotograficzną związaną przede wszystkim z Krakowem, z jego historią, kulturą, sztuką, wydarzeniami, ludźmi. Jest to wielotysięczny zbiór fotografii i negatywów, niekiedy o unikatowej wartości. W tym zbiorze znajduje się dość duża, bo licząca 324 obiekty, ikonografia fotograficzna pomnika Grunwaldzkiego. Składa się na nią 36 negatywów, w tym 16 klisz szklanych, 20 błon ciętych, 256 fotografii oraz dwóch taśm filmowych.

Zbiory dotyczące pomnika Grunwaldzkiego można podzielić na dwie grupy tematyczne. Pierwsza z nich obejmuje okres istnienia tzw. pierwszego pomnika Grunwaldzkiego, tj. od powstania monumentu w 1910 roku aż do zburzenia jesienią 1939 roku przez hitlerowców. Dokumentuje uroczystości towarzyszące jego odsłonięciu i dalsze dzieje w okresie międzywojennym. Ponadto obrazuje funkcjonowanie pomnika jako ważnego elementu w krajobrazie miasta. Druga grupa dotyczy okresu, kiedy pomnika nie było na placu Matejki, a także jego późniejszej odbudowy i związanych z tym wydarzeniem uroczystości w 1976 roku. Stanął wówczas tzw. drugi pomnik Grunwaldzki.

Zbiory fotograficzne dotyczące pomnika Grunwaldzkiego i jego historii obejmują lata 1910–1977, a przez Muzeum zostały pozyskane drogą kupna, darów oraz przekazów.

Pierwszy pomnik Grunwaldzki

Po okresie wielkiego rozwoju państwa polskiego w czasach średniowiecza i doby renesansu, nadeszły w połowie XVII wieku czasy zastoju, zniszczeń wojennych, upadku gospodarczego i politycznego. Pod koniec XVIII wieku Polska utraciła niepodległość, dostała się pod rządy trzech sąsiadujących mocarstw: Austrii, Prus i Rosji. Południowa część kraju wraz z Krakowem, nazwana Galicją, znalazła się w granicach cesarstwa austriackiego. Reformy polityczne przeprowadzone w monarchii habsburskiej w 1867 roku przyniosły Galicji autonomię, która stworzyła warunki do wzrostu gospodarczego i odrodzenia się polskości. W ciągu kilku dziesięcioleci miasto podniosło się z zastoju gospodarczego, kulturalnego i duchowego. Stał się Kraków ponownie centrum życia kulturalnego, stolicą nauki i sztuki. Przyznano mu miano „duchowej stolicy Polski", w której można było świętować wielkie patriotyczne uroczystości. Były one okazją do spotkania się Polaków ze wszystkich zaborów, by nacieszyć się chwałą i potęgą minionych wieków własnej historii. Wszystkim najważniejszym uroczystościom i obchodom patriotycznym nadawano wymiar ogólnopolski, a okazją były rocznice ważnych wydarzeń

Ćwiczenia sportowe sokolich Towarzystw Gimnastycznych na Błoniach z okazji uroczystości grunwaldzkich, 16 lipca 1910 r., aut. fot. nieznany; wł. MHK, nr inw. Fs 1284/IX

Pokazy gimnastyczne sokolich Towarzystw Gimnastycznych na Błoniach, 16 lipca 1910 r., aut. fot. nieznany; wł. MHK, nr inw. Fs 1285/IX

Pomnik Grunwaldzki, rzeźba „grupa litewska", widok po odsłonięciu, 1910, aut. fot. nieznany; wł. MHK, nr inw. Fs 360/IX

historycznych, odsłonięcia pomników oraz uroczyste pogrzeby wielkich Polaków. Największymi spośród krakowskich patriotyczno-rocznicowych obchodów były uroczystości w 1910 roku, w pięćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem.

Przygotowania do obchodów grunwaldzkich w Krakowie rozpoczęto już w 1907 roku, a dwa lata później powstał z inicjatywy władz miejskich Krajowy Komitet dla Obchodów 500-lecia Zwycięstwa pod Grunwaldem, na czele którego stanął ówczesny prezydent Krakowa dr Juliusz Leo. Komitet pracował w różnych sekcjach, w których zaangażowani byli krakowscy artyści malarze, naukowcy, konserwatorzy. Do obchodów grunwaldzkich przygotowywano się bardzo szczegółowo i z wielkim rozmachem. Uroczystości trwały trzy dni – od 15 do 17 lipca 1910 roku, od piątku do niedzieli. Przybyło na nie około 150 tysięcy osób. Były to delegacje różnych organizacji patriotycznych, wycieczki, osoby prywatne z całej Galicji, zaboru pruskiego i rosyjskiego. Licznie przybyli przedstawiciele Polonii amerykańskiej i innych narodów z monarchii austro-węgierskiej.

W ramach obchodów rocznicy grunwaldzkiej zorganizowano szereg uświetniających ją imprez, m.in. wystawę pamiątek jagiellońskich w Pałacu Sztuki i słynnego wozu Drzymały na dziedzińcu w Barbakanie, a Opera Lwowska wystawiła operę *Konrad Wallenrod* do muzyki Władysława Żeleńskiego. Władze miasta podejmowały oficjalnych gości na uroczystym bankiecie w salach Teatru Starego. Ponadto w parku Jordana zorganizowano festyn ludowy. Ostatniego dnia obchodów ulicami miasta przeszedł z Błoń na Wawel barwny pochód uczestników uroczystości grunwaldzkich, prowadzony przez banderię krakusów. W pochodzie wzięły udział delegacje krajowe i zagraniczne, chłopi w strojach regionalnych, profesorowie UJ, cechy ze sztandarami. Tak to opisano w K*alendarzu Józefa Czecha*: „Pochód tak imponujący, jakiego nigdy Polska dotąd nie widziała. Najprzód ruszyły tysiące „Sokołów" konnych i pieszych, banderye chłopskie, a za nimi długie szeregi ludu wiejskiego, młodzieży, robotników, reprezentacje i deputacye. Pochód postępował wśród szpaleru który z Błoń nieprzerwanie tworzyła publiczność, aż na Zamek. W Katedrze wawelskiej złożono wieńce na grobowcu Jagiełły, poczem w porządku rozeszła się publiczność, by co prędzej spieszyć na Błonia na ćwiczenia sokolskie, które wypadły wprost imponująco"[1].

Jedną z głównych imprez obchodów był zwołany z okazji 25-lecia powstania krakowskiego „Sokoła", V Zlot Sokolstwa Polskiego, na który przyjechali przedstawiciele z całej Polski oraz zagranicy. 16 i 17 lipca na Błoniach odbywały się efektowne pokazy sportowe sokolich Towarzystw Gimnastycznych[2], wzbudzając bardzo duże zainteresowa-

[1] *Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1911*, s. 79.

[2] Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" – narodowe, mieszczańskie stowarzyszenie gimnastyczne. Powstało w 1885 r. z inicjatywy młodzieży związanej z Czytelnią Akademicką UJ, miało na celu fizyczne i duchowe odrodzenie społeczeństwa polskiego przez upowszechnianie ćwiczeń sportowych i podtrzymywanie tradycji patriotycznych.

Pomnik Grunwaldzki, rzeźba „grupa litewska", widok po odsłonięciu, 1910, aut. fot. nieznany; wł. MHK, nr inw. Fs 1275/IX

nie, a przez dwa dni pokazów wystąpiło około cztery tysiące „sokołów". To wspaniałe widowisko obejrzało prawie 50 tysięcy widzów.

Kulminacyjnym wydarzeniem obchodów pięćsetnej rocznicy bitwy pod Grunwaldem było odsłonięcie na placu Matejki 15 lipca 1910 roku pomnika króla Władysława Jagiełły. Fundatorem monumentu był słynny pianista Ignacy Jan Paderewski[3]. Koszt pomnika był ogromny, wyceniony na pół miliona koron, co może świadczyć o tym, iż Paderewski posiadał dość duże fundusze i nie szczędził ich na realizację szczytnego przedsięwzięcia. Mógł tym samym zrealizować swoje marzenie o uczczeniu zwycięstwa grunwaldzkiego. Tak pisał o tym w swoich pamiętnikach: „Byłem zaledwie dziesięcioletnim chłopcem, gdy po raz pierwszy przeczytałem o bitwie pod Grunwaldem. Polska odniosła wówczas wspaniałe zwycięstwo nad Krzyżakami. Reakcja moja na to historyczne wydarzenie była tak gorąca, że już wtedy pomyślałem – Jakże byłbym szczęśliwy, gdybym mógł uczcić to wspaniałe zwycięstwo – żyć tak długo, by stać się bogatym i móc uczcić pięćsetną rocznicę tej sławnej bitwy pomnikiem ku pamięci wielkich patriotów. Od tej chwili mego dzieciństwa stało się to marzeniem mego życia i utkwiło na zawsze w sercu i myśli. W 1910 przyszła chwila urzeczywistnienia – i marzenie moje wreszcie się spełniło. Całe życie zbierałem na ten cel pieniądze, odkładałem pewną część z każdej zarobionej sumy. Już w roku 1908 zamówiłem pomnik, postanowiłem jednak, że uroczystość odsłonięcia nastąpi w pięćsetną rocznicę – dnia 15 lipca 1910. Byłem tym bardzo przejęty i bardzo uszczęśliwiony"[4].

Paderewski zlecił wykonanie pomnika młodemu rzeźbiarzowi mieszkającemu w Paryżu, Antoniemu Wiwulskiemu[5]. Prace były trzymane w tajemnicy i trwały niecałe pół roku. W tym czasie trwały ożywione dyskusje i wymiana listów między Paderewskim a Komitetem w sprawie lokalizacji pomnika. Ostatecznie zdecydowano, iż stanie na placu Matejki. Antoni Wiwulski nie pracował sam przy tworzeniu pomnika, do pomocy zaangażował Paderewski jeszcze dwóch rzeźbiarzy: Bolesława Bałzukiewicza (1879–1935)

[3] Ignacy Jan Paderewski (1860–1941), kompozytor, pianista, polityk, działacz społeczny. Od 1896 r. mieszkał w Mores w Szwajcarii, od 1913 r. w Stanach Zjednoczonych. Koncertował na scenach całego świata, zyskując sławę jednego z najwybitniejszych pianistów. Działalność polityczną rozpoczął przed I wojną światową, angażując się w sprawę odzyskania przez Polskę niepodległości. W 1919 r. jako premier i minister spraw zagranicznych RP podpisał w Wersalu traktat pokojowy. Jego prochy zostały sprowadzone do Polski w 1992 r.

[4] Paderewski I.J.: *Pamiętniki*. Spisała Mary Lawton. Przekł. W. Lisowska, T. Mogilnicka. Wstęp W. Rudziński. Wyd. 4. Kraków 1982, s. 450, 451.

[5] Wiwulski Antoni (1877–1919), rzeźbiarz, architekt. Studiował architekturę w Wiedniu na Politechnice, przed 1908 r. wyjechał do Paryża, gdzie studiował rzeźbę na École des Beaux Arts. Tworzył głównie rzeźby o tematyce rodzajowej, portrety i pomniki; zaprojektował kościół w Wilnie. Wyczerpany długotrwałą chorobą, jaką była gruźlica, powrócił do Wilna, gdzie zmarł.

Obchody grunwaldzkie, banderia krakusów w pochodzie na Rynku Głównym, 17 lipca 1910 r., fot. K. Skrzyński; wł. MHK, nr inw. Fs 1277/IX

i Franciszka Ksawerego Blacka (1881–1859), absolwentów paryskiej École des Beaux Arts. Wykonanie granitowego cokołu Paderewski zlecił francuskiej firmie Le Granit z Abainville pod Gondrecourt-le-Château, która posiadała kamieniołomy w Szwecji. Na przedmieściach Paryża Paderewski wynajął ogromne pomieszczenie na pracownię dla rzeźbiarzy. Odlewy w brązie wykonała słynna francuska firma Mallesseta, z której wychodziły odlewy większości pomników w całej ówczesnej Europie. W kwietniu 1910 roku położono kamień węgielny pod budowę pomnika oraz wmurowano akt fundacyjny, w którym m.in. napisano: „Pomnik ten stawia własnym kosztem Ignacy Paderewski ofiarując go miastu Krakowowi w pięćsetną rocznicę zwycięstwa odniesionego przez wojska polsko-litewskie nad Krzyżakami pod Grunwaldem 15 lipca 1410 r. – więc stawia go Praojcom na chwałę, Braciom na otuchę (…), oby ten pomnik budził bezustannie wspomnienia owych wielkich tradycji dziejowych”[6].

Już pod koniec czerwca 1910 roku pomnik wyruszył z Paryża do Krakowa w specjalnie zbudowanych do tego celu wagonach kolejowych. Kierownictwo nad pracami montażowymi przy wznoszeniu pomnika w Krakowie Paderewski powierzył znanemu architektowi Janowi Sas-Zubrzyckiemu. Do Krakowa Antoni Wiwulski przyjechał 1 lipca, aby osobiście nadzorować prace przy montażu pomnika, a Ignacy Paderewski 11 lipca, i dwukrotnie odwiedził plac Matejki. Uroczystości odsłonięcia pomnika rozpoczęły się w południe 15 lipca, po wcześniejszym nabożeństwie w kościele Mariackim. Następnie ul. Floriańską uczestnicy uroczystości przeszli pod pomnik. Od samego rana na placu Matejki gromadziły się rzesze ludzi. Plac wraz z zabudowaniami był odświętnie udekorowany flagami, girlandami na specjalnych słupach, a sam pomnik był zasłonięty z czterech stron płóciennym materiałem zawieszonym na masztach, ozdobionych herbami Polski, Litwy i Rusi i zwieńczonych biało-czerwonymi flagami.

Po odśpiewaniu przez połączone chóry *Bogurodzicy* i *Roty*, która po raz pierwszy została wykonana publicznie, na honorowej trybunie zajęli miejsca Ignacy Paderewski, Antoni Wiwulski, prezydent Krakowa dr Juliusz Leo i marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, któremu przypadł zaszczyt odsłonięcia pomnika. Po odsłonięciu mowy wygłosili marszałek krajowy, prezydent miasta i oczywiście Ignacy Paderewski, który powiedział: „Dzieło, na które patrzymy, nie powstało z nienawiści. Zrodziła je miłość i wdzięczność dla tych przodków naszych, co nie po łup, nie po zdobycz szli na pole walki, ale w obronie dobrej, słusznej sprawy zwycięsko dobyli oręża (…). Prastarej, ukochanej Stolicy naszej oddajemy to dzieło we władanie wieczyste”[7]. „Z trzech mów, które zostały wygłoszone po odsłonięciu pomnika,

[6] Treiderowa A.: *Obchody grunwaldzkie w Krakowie (1410–1910)*. Kraków Dawniej i Dziś nr 13. Kraków 1961, s. 24.

[7] Urbańczyk A.: *Pomnik Grunwaldzki w Krakowie*. Kraków 1974, s. 73, 74.

Pomnik Grunwaldzki, 1910, Zakład Fotograficzny „I. Krieger"; wł. MHK, nr inw. MHK 1362/K

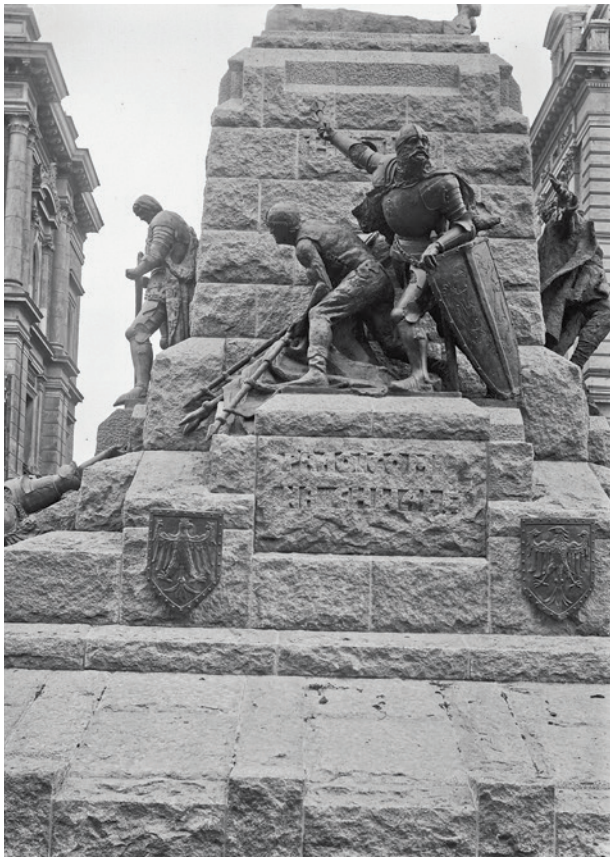

Pomnik Grunwaldzki, rzeźba „grupa polska", 1910, Zakład Fotograficzny „I. Krieger"; wł. MHK, nr inw. MHK 471/K

krótkie przemówienie fundatora chyba najlepiej oddawało ideę obchodu i nastrój, jaki chcieli stworzyć i utrzymać jego organizatorzy"[8]. Uroczystości grunwaldzkie odbiły się szerokim echem w prasie krajowej i polonijnej, a pomnik dostarczył uczestnikom obchodów wielu wrażeń o charakterze patriotycznym i był dowodem trwałości uczuć narodowych wśród Polaków.

Pomnik miał 24 m wysokości. Na cokole z niebieskoczerwonego granitu ustawiono odlane z brązu figury. Na szczycie wznosiła się centralna postać kompozycji, gipsowy, patynowy posąg konny króla Władysława II Jagiełły. Pół roku później posag ten wymieniono na wykonany z brązu. Poniżej, przy ścianie frontowej, znalazła się figura stojącego w zamyśleniu wielkiego księcia litewskiego Witolda, wspartego na mieczu, zaś u jego stóp leży umierający wielki mistrz krzyżacki Ulrich von Jungingen. Z prawej strony tzw. grupa polska, z figurami rycerza i giermka zbierającego sztandary krzyżackie oraz napis „Praojcom na chwałę". Po lewej stronie tzw. grupa litewska z rycerzem dącym w róg, a obok klęczący i spętany krzyżacki jeniec oraz napis: „Braciom na otuchę". Z tyłu pomnika usytuowano postać chłopa zrywającego kajdany. Trzy ściany cokołu, frontową i boczne, otaczały tarcze herbowe z herbami Polski i jej dzielnic, Litwy i Rusi. Na ścianie frontowej umieszczono napis: „Grunwald – 1410–1910". W 1912 roku dokonano zmiany figury: na miejscu chłopa stanęła postać oracza, także wykonana przez Antoniego Wiwulskiego.

Tak opisano pomnik w specjalnie wydanym na tę okoliczność wydawnictwie: „Przedewszystkiem musimy wspomnieć, że pomnik jest co do rozmiarów swoich olbrzymi i nie może iść w porównanie z niczem, co Kraków do tego czasu posiada. Zarówno cokół, jak i postument pomnika pomyślany jest wspaniale i nad wyraz oryginalnie (…). Trzeba przyznać, że postawa królewskiego konia, że to zadarcie łba w górę jest czymś zgoła nie zwykłym (…) Król jak gdyby porwany i zachwycony tem, co się dokonało, ściągnął konia, a koń dzieli radość swojego pana i łbem dumnie w górę wzniesionym ogłasza tryumf oręża polskiego"[9].

Pomnik „artystycznie nie wykraczał zresztą poza konwencje przyjęte dla tego typu monumentów na przełomie XIX i XX wieku – a forma jego z czasem w pewnym sensie się przeżyła i słabiej przemawiać mogła już do następnych pokoleń. Nie przeżyła się jednak jego wymowa ideowa"[10]. Sądzić można, że nie patrzono na pomnik jak na dzieło sztuki, ale trwałą pamiątkę zwycięstwa polskiego oręża. Przez pierwsze dni i miesiące 1910 roku przychodziły pod pomnik rzesze krakowian, aby go dokładnie obejrzeć, a przybywające do Krakowa wycieczki z trzech zaborów rozpoczynały zwiedzanie miasta właśnie od pomnika Grunwaldzkiego.

[8] Treiderowa A.: *Obchody grunwaldzkie*…, s. 36.

[9] *Pomnik Króla Jagiełły. Pamiątka Uroczystości Grunwaldzkich w Krakowie w dniach 15-go,16-go i 17-go Lipca 1910 R w Krakowie 1910*. Kraków 1910, s. 5.

[10] Treiderowa A.: *Obchody grunwaldzkie*…, s. 44.

Plac Matejki z centralnie usytuowanym pomnikiem Grunwaldzkim, ok. 1930, fot. S. Mucha; wł. MHK, nr inw. Fs 3929/X

Ikonografia uroczystości grunwaldzkich w Krakowie w 1910 roku

W zbiorach Muzeum posiadamy kilkadziesiąt cennych i ciekawych eksponatów z obchodów uroczystości grunwaldzkich w 1910 roku w Krakowie. Są to zdjęcia i negatywy oraz taśma filmowa. W kolekcji jest też 16 klisz szklanych na podłożu bromo-żelatynowym, o wymiarach 27 x 21 cm oraz 13 x 18 cm. Oryginalnych fotografii jest 50, o różnych wymiarach, w tym 40 dotyczących ikonografii pomnika i uroczystości grunwaldzkich, zaś 10 dotyczących osoby Antoniego Wiwulskiego.

Wśród nich znajduje się specjalna *Teka wydana na pamiątkę Uroczystego Obchodu Grunwaldzkiego w dniach 15, 16 i 17 lipca 1910 w 500 rocznicę bitwy pod Grunwaldem*. Teka wykonana jest z tektury, obciągnięta jasnogranatowym płótnem z tłoczonymi, złotymi napisami. Na wewnętrznej stronie okładki u góry widnieje napis atramentem: „Kochanemu Władkowi na pamiątkę od Klimka w Krakowie 18. / X 1910". Poniżej znajduje się odręczny dopisek: „fotografie p. Klemensa Skrzyńskiego, wydano b. małą ilość w handlu nie było". Teka zawiera sześć fotografii o wymiarach 24 x 18 cm. Jedna pokazuje udekorowany plac Matejki zaraz po odsłonięciu pomnika. Cztery fotografie przedstawiają pochód na Rynek Główny uczestników uroczystości grunwaldzkich. Kolejna dokumentuje pokazy gimnastyczne Towarzystw Gimnastycznych „Sokół" na krakowskich Błoniach.

Cenną dokumentację stanowią także fotografie wykonane przez nieznanych fotografów, którzy uwiecznili ostatnie przygotowania do odsłonięcia pomnika oraz już odsłonięty monument. Można przypuszczać, iż te fotografie zostały wykonane przez samych uczestników uroczystości jako pamiątka. Takich fotografii mamy 10. Na jednej z nich uwieczniono moment samego odsłonięcia pomnika. Utrwalona została chwila opadania zasłon zakrywających pomnik, a przebywający w tłumie mężczyźni mają zdjęte z głów kapelusze. Na jednej z fotografii znajduje się odręcznie napisany tytuł: „1910 obchód 500 rocznicy Grunwaldu". Na fotografiach wykonanych w dniu odsłonięcia pomnika widoczny jest odświętnie udekorowany flagami i girlandami plac Matejki, na którym licznie zgromadzeni są ludzie, a przed pomnikiem ułożone są wieńce. Na kilku zdjęciach utrwalony został pomnik w całej postaci, jak i w jego poszczególnych fragmentach.

Również znane krakowskie zakłady fotograficzne nie zapomniały o tak wielkim wydarzeniu. W zbiorach posiadamy 16 szklanych negatywów i jedną oryginalną fotografię z zakładu fotograficznego „I. Krieger", który mieścił się na rogu ulicy św. Jana 2 i Rynku Głównego 37 (obecnie 42). Na jednej z klisz widoczny jest plac Matejki, na którym trwają prace budowlane. Miejsce pod budowę pomnika ogrodzone jest wysokim, drewnianym parkanem, za którym prowadzono wykopki. Klisza datowana jest na początek kwietnia 1910 roku. Na pozostałych kliszach szklanych widać całą sylwetę pomnika lub też poszczególne jego fragmenty.

Przybywający na obchody grunwaldzkie goście odwiedzali atelier fotograficzne Ignacego Kriegera. Przychodzili tu po pamiątkowe zdjęcia członkowie Towarzystw Gimnastycznych „Sokół" ze Lwowa czy Podhajec. Takich pamiątkowych zdjęć w zbiorach mamy siedem. Są to klisze

szklane w liczbie sześciu oraz fotografia o wymiarach 13 x 18, na której widać kobiety i mężczyzn w organizacyjnych strojach sokolich ze sztandarami. W zbiorach są także dwie fotografie sokołów ze Lwowa i Mszany Dolnej, nieznanego autorstwa. Innym pamiątkowym zdjęciem jest fotografia, na której trzydziestokilkuosobowa grupa mężczyzn ustawiła się na tle krakowskiej strzelnicy. Fotografia została opisana odręcznym pismem: „W 500-letnią rocznicę dnia 15 lipca 1910". Z uroczystego pochodu z krakowskich Błoń na Wawel, który towarzyszył uroczystościom grunwaldzkim 17 lipca 1910 roku, mamy w muzealnych zbiorach 10 fotografii, wykonanych przez nieznanych fotografów. Zostały na nich uwiecznione maszerujące grupy górali z Podhala, banderia krakowska, członkowie Towarzystw Szkoły Ludowej, zastępy sokole, a także studenci ze Śląska.

Fotografii dokumentujących pokazy sportowe w wykonaniu Towarzystw Gimnastycznych „Sokół" na krakowskich Błoniach posiadamy osiem, w tym trzy, które wykonał Edward Pierzchalski, pozostałe pięć to zdjęcia nieznanego fotografa. Na fotografiach widoczne są grupy młodzieży, chłopców i dziewcząt, wykonujących różnego rodzaju ćwiczenia gimnastyczne na murawie, którym to przyglądają się rzesze widzów zasiadających na trybunach.

Jest też fotografia nieznanego autora przedstawiająca paryską pracownię Wiwulskiego, gdzie na specjalnym rusztowaniu ustawiona jest rzeźba „grupa polska". Dziesięć fotografii dotyczy osoby Antoniego Wiwulskiego, na których są przedstawieni jego rodzice, on sam lub z innymi osobami. Na czterech można zobaczyć prace artysty oraz tablicę pamiątkową na jego grobie w Wilnie. Zostały one wykonane około 1922 roku w Wilnie przez Jana Bułhaka.

Najbardziej unikatowym materiałem źródłowym z obchodów pięćsetnej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem są dwie taśmy z oryginalnym filmem dokumentalnym. Film został nakręcony w formie reportażu z obchodów rocznicowych w dniach 15–17 lipca 1910 roku. To około 100 m taśmy filmowej, pozytywowej, 35-milimetrowej, na podłożu nitrocelulozowym, bez ścieżki dźwiękowej. Prawdopodobnie film zrealizowała specjalizująca się w dokumencie ówczesna potęga filmowa, francuska firma Pathé, o czym może świadczyć to, że poszczególne sekwencje filmu rozdzielone są napisami w języku francuskim, a logo tej firmy, sylwetki kogutów, znajdują się na planszach objaśniających, że firma posiadała swoje przedstawicielstwa w całej Europie. Nie rozstrzyga to definitywnie, kto był autorem i producentem filmu z uroczystości w lipcu 1910 roku w Krakowie. Firma Pathé mogła bowiem odkupić taśmę od innego przedsiębiorstwa i włączyć ją do swego słynnego – jak mówiono – „Żurnala Pathégo", dobrze redagowanej i wyświetlanej od 1908 roku we wszystkich niemal krajach kroniki filmowej"[11].

Filmowaniem uroczystości grunwaldzkich zainteresowane były inne wytwórnie filmowe, tzw. przedsiębiorstwa kinematograficzne, jak polonijna firma z Nowego Jorku Ludwika Kowalskiego czy Józefa Kleinbergera, właściciela największego w Krakowie kina „Cyrk Edison". Jednak za autorstwem francuskiej firmy przemawia fakt, że krakowskimi obchodami grunwaldzkimi interesowała się Francja, a w Paryżu nad pomnikiem pracował rzeźbiarz Antoni Wiwulski. Tam też pomnik odlewano, a sam Ignacy Paderewski był

W pracowni Antoniego Wiwulskiego, rzeźba „grupa polska", ok. 1909, aut. fot. nieznany; wł. MHK, nr inw. Fs 4480/IX

Wycieczka nauczycieli i uczniów z Suwałk, ustawiona na cokole pomnika, 1939, fot. AF „Światowid"; wł. MHK, nr inw. Fs 5546/IX

znanym i cenionym nad Loarą pianistą. Chociaż do dziś nie ustalono, kto był autorem tego filmu, nie ulega wszelkiej wątpliwości, że jest on jednym z pierwszych, bardzo cennym i ciekawym zapisem wydarzeń historycznych. Stanowi również przyczynek do historii polskiej kinematografii. Premiera polska filmu odbyła się we Lwowie już 30 lipca 1910 roku, natomiast w Krakowie film po raz pierwszy wyświetlono 26 sierpnia 1910 roku w kinie „Cyrk Edison".

[11] Urbańczyk A.: *Najstarsze filmy o Krakowie*. Kraków 1990, s. 85.

Plac Matejki, wycieczka kobiet przed pomnikiem, 1928, aut. fot. nieznany; wł. MHK, nr inw. Fs 4623/IX

Dokument filmowy o obchodach grunwaldzkich 1910 roku obejmuje najważniejsze punkty uroczystości. Film rozpoczyna się planszą z napisem: „Inauguration du monument le roi Wladisław". Część pierwsza utrwala chwilę samego odsłonięcia pomnika na placu Matejki. Na filmie zarejestrowano również przemówienie Paderewskiego i hr. Badeniego. W drugiej części filmu sfilmowano pokazy sportowe grup Towarzystw Gimnastycznych „Sokół" na Błoniach, ta sekwencja filmu została zatytułowana *Exercice des Sokols*. Ostatnia część filmu przedstawia fragmenty wielkiego pochodu, który przeszedł ulicami miasta na Wawel w ostatnim dniu uroczystości. Kamerzysta ustawił kamerę na trasie pochodu w dwóch miejscach, to jest przy kościele św. Wojciecha w Rynku Głównym i przy ul. Grodzkiej.

Do 1975 roku film był własnością Ryszarda Grohmana z Wrocławia, który postanowił odsprzedać go Komitetowi Odbudowy Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie. Sprawą odkupienia filmu zajął się Andrzej Urbańczyk, dziennikarz, zajmujący się dziejami pomnika oraz historią kina polskiego, a zarazem członek Komitetu Odbudowy Pomnika. Z relacji Ryszarda Grohmana wynikało, że film jest pamiątką po jego ojcu, który przed II wojną światową był kierownikiem w jednym z krakowskich kin. Taśma filmowa z uroczystości grunwaldzkich była kopią pozytywową służącą do bezpośredniej projekcji. Film został zakupiony przez Komitet Odbudowy Pomnika Grunwaldzkiego za 90 tysięcy zł. Następnie Ośrodek TVP w Krakowie sfinansował koszty jego regeneracji i przekopiowania taśmy w Filmowym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym, jako że jej stan techniczny był nie najlepszy. Taśma filmowa posiadała liczne zadrapania, w kilkunastu miejscach uszkodzona była perforacja. Oryginalna taśma filmowa z 1910 roku została przekazana do zbiorów MHK przez Wydział Kultury Urzędu Miasta Krakowa w 1976 roku[12]. Kopie filmu zostały w Ośrodku TVP w Krakowie, jedna z nich została przekazana do Archiwum Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie, a dwie trafiły do naszych zbiorów.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego z placu Matejki, spod pomnika Grunwaldzkiego, rozpoczynały zwiedzanie miasta przybywające do Krakowa wycieczki. Była to zarówno młodzież szkolna, jak i dorośli z całej Polski oraz Polonia. Również obchody wszelkich świąt państwowych i narodowych, przygotowywane przez miasto i organizacje społeczne czy polityczne, odbywały się pod pomnikiem. Stał się więc pomnik Grunwaldzki miejscem manifestacji i spotkań ludzi i grup społecznych o różnych poglądach. Tutaj również przybywały delegacje krajowe i zagraniczne, tu składano wieńce. Organizatorzy tych imprez uznali otoczenie pomnika za doskonałe tło oraz punkt kulminacyjny wszelkich imprez masowych. Bardzo szybko dzięki pomnikowi plac Matejki zyskał miano jednego z ważniejszych i reprezentacyjnych placów Krakowa, zaraz po Rynku Głównym.

[12] Oryginalna, archiwalna taśma filmowa *Uroczystości grunwaldzkie w Krakowie 1910 r.* o łatwopalnym podłożu nitrocelulozowym uległa samoistnej autodestrukcji w czasie fali upałów w lipcu 1994 r. MHK dysponuje dwiema kopiami oryginalnej taśmy filmowej.

Obchody Święta Niepodległości, 11 listopada 1934 r., fot. AF „Światowid"; wł. MHK, nr inw. Fs 1254/IX

Dużego znaczenia w dwudziestoleciu międzywojennym nabrał plac Matejki po ustawieniu przed pomnikiem płyty Grobu Nieznanego Żołnierza. Odsłonięcie w Warszawie Grobu Nieznanego Żołnierza spowodowało, że w Krakowie także powstało takie miejsce. Na plac Matejki w nocy z 13 na 14 czerwca 1925 roku zajechała platforma, z której wyładowano kamienną płytę o wymiarach 1 x 2 m. Na płycie znajdował się napis: „Nieznanemu żołnierzowi polskiemu poległemu za ojczyznę 1914–1920". Ofiarodawca płyty był anonimowy, ale powszechnie wiedziano, że fundatorem był Marian Dąbrowski, wydawca i redaktor naczelny „Ilustrowanego Kuriera Codziennego".

Plac Matejki, wraz z pomnikiem króla Władysława Jagiełły był miejscem często odwiedzanym przez mieszkańców Krakowa. Po spacerze na krakowskich Plantach przychodzili pod pomnik, aby przyjrzeć się z bliska jego figurom. Wiele osób robiło sobie wtedy także pamiątkowe fotografie.

Ikonografia pomnika Grunwaldzkiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego

Z bogatych zbiorów fotograficznych tego okresu w MHK przechowywane są trzy negatywy w formie błon zwojowych, w formacie 6 x 9 cm, oraz jedna w formacie 18 x 12 cm – wszystkie nieznanego autorstwa. Z tego też czasu pochodzą fotografie wykonane przez znanych fotografów krakowskich: Stanisława Muchę (cztery fotografie), Stanisława Kolowcę (dwie fotografie) i Adama Karasia (dwie fotografie). Zdjęcia Stanisława Muchy sygnowane są na odwrocie pieczątką „Fot. Stanisław Mucha. Kraków ul. Jabłonowskich 20, tel. 14966" albo w dolnym rogu „Fot. ST-Mucha Kraków". Fotografie Stanisława Kolowcy pochodzą z dwóch albumów o Krakowie z 1938 roku, poświęconych architekturze Krakowa. Zdjęcia do jednego, albumu-teki, zostały wykonane specjalnie na wystawę do Nowego Jorku w 1938 roku, a fotografie w nim zawarte mają wymiar 40 x 31 cm. Przedstawiają pomnik w całej postaci na tle zabudowań na placu Matejki. Podobne ujęcia pomnika są na 10 innych fotografiach nieznanego autorstwa oraz na fotografii wykonanej przez fotografa Franciszka Gazdę z Warszawy. Jest to fotografia w formie pocztówki, na której widoczny jest pomnik, z odręcznym podpisem „Pomnik Grunwaldzki". Wszystkie te fotografie są różnej wielkości.

Cenny jest zbiór 33 fotografii pochodzących z Agencji Fotograficznej „Światowid"[13]. Są to fotografie prasowe, wykonane w różnych formatach, przez fotografów AF „Światowid". Większość z nich jest opisana i datowana na odwrocie. Na niektórych zdjęciach znajdują się wytłoczone firmowe nadruki: „Agencja Fotograficzna »Światowid« Kraków". Większość z tych fotografii ma identyczne, powtarzające się ujęcia. Spowodowane to było wykonaniem wielu odbitek fotograficznych z jednego negatywu w celu wybrania najlepszego zdjęcia do reprodukowania w wydawnictwach koncernu IKC. Przeglądając egzemplarze tygodnika „Światowid", można znaleźć w nich identyczne zdjęcia jak te znajdujące się w naszych zbiorach MHK. Niewielka część kolekcji fotografii z AF „Światowid" została przekazana do Muzeum przez redakcję „Dziennika Polskiego" w 1974 roku, wzbogacając dokumentację fotograficzną

[13] „Światowid" – ilustrowany tygodnik społeczno-kulturalny, wydawany w latach 1924–1939 przez koncern Ilustrowany Kurier Codzienny (IKC). W każdym numerze zamieszczano kilkadziesiąt fotografii poświęconych bieżącym wydarzeniom politycznym, kulturalnym, społecznym i naukowym w kraju i zagranicą.

Plac Matejki z pomnikiem Grunwaldzkim, 1935, AF „Światowid"; wł. MHK, nr. inw. Fs 5536/IX

Pomnik Grunwaldzki w świetlnej iluminacji, ok. 1936, fot. AF „Światowid"; wł. MHK, nr inw. Fs 5540/IX

Krakowa[14]. Na zdjęciach pochodzących z AF „Światowid" sfotografowany został pomnik Grunwaldzki w całej postaci, na tle budowli na placu Matejki, a także poszczególne jego fragmenty. Zdjęcia były wykonywane w różnych porach dnia i roku. Na kilku ujęciach pomnik jest oświetlony, co nadawało mu wyjątkowy klimat.

Fotoreporterzy z AF „Światowid" dokumentowali ważne uroczystości i manifestacje pod pomnikiem. Posiadamy w zbiorach kilkanaście fotografii z uroczystości państwowych, w tym dwie z okazji Święta Niepodległości 11 listopada 1934 i 1938 roku, czy rocznicy „cudu nad Wisłą" 15 sierpnia 1938 roku. Na tych zdjęciach widoczna jest defilada kawalerii. Kilka zdjęć zostało wykonanych w 1939 roku i przedstawia składanie wieńców przez weteranów powstań śląskich oraz uroczystości Święta Kolejarza w 1936 roku. W zbiorach jest też fotografia wykonana przez Stanisława Muchę, na której delegacja kombatantów włoskich składa wieniec pod pomnikiem w maju 1932 roku oraz zdjęcie ze składania wieńca przez delegacje bractw kurkowych, wykonane przez nieznanego fotografa w latach 30. Na jednej fotografii, powstałej w porze wieczornej, pomnik jest oświetlony, a przed nim leżą wieńce. Zdjęcie to zrobił w latach 30. Adam Karaś. Jest on również autorem zdjęcia dokumentującego wcześniejsze wydarzenie. Uwiecznił on na nim manifestację krakowian pod pomnikiem, która odbyła się w Krakowie 31 listopada 1918 roku. Plac Matejki był też bowiem areną manifestacji robotniczych. Jedna z nich miała miejsce 5 i 6 listopada 1923 roku w związku ze strajkiem powszechnym i została sfotografowana przez anonimowego fotografa.

Czternaście fotografii pochodzących z AF „Światowid przedstawia płytę Grobu Nieznanego Żołnierza. Na kilku zdjęciach uwieczniona jest tylko sama płyta, a na pozostałych uroczystości składania wieńców przez różne delegacje państwowe, organizacje społeczne i polityczne. Przeważnie wszystkie te uroczystości o charakterze państwowym czy patriotycznym odbywały się wspólnie zarówno pod pomnikiem Grunwaldzkim, jak Grobem Nieznanego Żołnierza.

Przybywające do Krakowa wycieczki, robiły sobie pod pomnikiem pamiątkowe fotografie. W zbiorach posiadamy 11 takich zdjęć, m.in. Polaków z Zaolzia czy z odległych Suwałk. Grupy ustawiały się przeważnie od strony frontowej pomnika, tak aby nad nimi górował konny posąg Jagiełły. Także indywidualni turyści pozowali do zdjęć pod pomnikiem.

Pomnik Grunwaldzki przez blisko 30 lat stał na placu Matejki, wkomponowany w jego krajobraz, aż do czasu jego zniszczenia przez okupanta hitlerowskiego.

Pomnik Grunwaldzki w okresie okupacji niemieckiej

Burzenie pomnika Grunwaldzkiego trwało od listopada 1939 roku do kwietnia 1940 roku. Granitowy cokół wysadzono dynamitem, zdemontowane i zniszczone rzeźby z brązu wywieziono na tereny niemieckie oraz do hut śląskich, gdzie je przetopiono. Natomiast kamiennych ciosów użyto do obudowy nabrzeży wiślanych. Resztę granitowego kamienia złożono na podwórzu budynku przy ul. Oleandry, gdzie stacjonowały w czasie okupacji oddziały policji niemieckiej. W zbiorach posiadamy dwie fotografie, na których żołnierze niemieccy pozują do zdjęcia na szczątkach pomnika.

Jednak hitlerowcom nie udało się go zniszczyć doszczętnie, niektóre fragmenty ocalały. Do jego uratowania przyczyniła się czteroosobowa grupa krakowian: Feliks Dziuba, Adam Klocek, Józef Mika i Tomasz Perski. Narażając się, wywieźli oni fragmenty pomnika z placu Matejki i ukrywa-

[14] Cały zbiór archiwum fotograficznego koncernu IKC po wojnie został przekazany do Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie.

li je przez całą wojnę na kanale samochodowym w fabryce Precyzyjnych Wyrobów Szklarskich „Spectrum" przy ul. Grzegórzeckiej, w której pracowali przed wojną i w czasie okupacji. Tymi uratowanymi fragmentami pomnika były cztery tarcze herbowe i miecz Jagiełły. Inną część pomnikowej rzeźby wykradł z placu Matejki krakowski tramwajarz Piotr Borek. Była to buława rycerza z „grupy polskiej", którą przechował pod blatem stołu w swoim mieszkaniu. Uratowany fragment Piotr Borek przekazał do naszych zbiorów w 1967 roku. Ponadto z pomnika zachowała się spiżowa głowa księcia Witolda, której okoliczności uratowania nie są bliżej znane. Również i ten fragment został przekazany Muzeum przez Wydział Kultury Rady Narodowej Miasta Krakowa w 1955 roku.

W kilka dni po wyzwoleniu Krakowa spod okupacji niemieckiej, 28 stycznia 1945 roku, na placu Matejki zgromadziły się tysiące ludzi, którzy przybyli na apel Miejskiej Rady Narodowej. Na tę manifestację zostały przywiezione uratowane części pomnika, przy których mieszkańcy i władze miasta podjęły uchwałę o odbudowie monumentu. W centrum placu ustawiono bloki granitowe ocalałe z oryginalnego cokołu, a na nich oparto tablicę ze słowami: „Podły Krzyżak / chciał zatrzeć / ślady swej histo / rycznej klęski / a chwały / polskiego oręża / Na tym samym / miejscu / wzniesie naród / pomnik / starego i nowego / Grunwaldu / W cześć / zwycięstwa / zjednoczonych / Słowian / 28-I-1945". Tablica została sfotografowana przez anonimowego uczestnika wydarzeń.

Z tego zgromadzenia posiadamy w zbiorach Muzeum cztery negatywy w formie błon zwojowych 6 x 6 cm. Na trzech z nich widoczna jest płyta z napisem i wieńce oraz grupa osób przyglądających się. Na jednym zdjęciu, w miejscu gdzie stał pomnik, leżą wieńce, wartę honorową pełnią żołnierze Wojska Polskiego. Zdjęcia są datowane na drugą połowę stycznia 1945 roku. Również fotografia Stanisława Muchy przedstawia obelisk z tego czasu.

Z drugiej połowy lat 40. mamy dwie fotografie pochodzące z zakładu fotograficznego Adama Karasia. Są to fotografie okolicznościowe o wydźwięku propagandowym, wykonane w formie fotomontażu. Na jednej z nich widzimy pomnik na tle świetlistej sowieckiej gwiazdy i daty 1410–1945, a na drugiej oświetlony pomnik, zaś obok portret krakowskiego malarza Bronisława Schönborna.

Odbudowa pomnika Grunwaldzkiego

Podczas manifestacji 28 stycznia 1945 roku mieszkańcy Krakowa przyrzekli sobie, że zburzone przez okupanta hitlerowskiego wielkie pomniki jak najszybciej powrócą na swoje dawne miejsca. Jako pierwszy odbudowano pomnik Adama Mickiewicza na Rynku Głównym, w setną rocznicę śmierci poety w 1955 roku. W 1960 roku na wzgórze wawelskie powrócił pomnik konny Tadeusza Kościuszki. Ostatnim z wielkich pomników przywróconych miastu był pomnik Grunwaldzki na placu Matejki, odsłonięty dopiero w 1976 roku. Do tego czasu na placu znajdowała się jedynie wmurowana w kamienny blok tablica, przypominająca, że w tym miejscu stał pomnik Grunwaldzki. Tablica została

Tablica pamiątkowa w miejscu zniszczonego przez okupanta hitlerowskiego pomnika Grunwaldzkiego, 28 stycznia 1945 r., aut. fot. nieznany; wł. MHK, nr inw. MHK4681/1/N

odsłonięta w 1960 roku w 550. rocznicę bitwy pod Grunwaldem.

Na swój powrót pomnik Grunwaldzki czekał najdłużej, a było to spowodowane sytuacją polityczną w ówczesnej Polsce. Po odwilży politycznej w 1956 roku podjęto próby rekonstrukcji pomnika. Powołano nawet przy Froncie Jedności Narodu[15] społeczny komitet, który rozpoczął gromadzenie środków finansowych, wydawał specjalne cegiełki na ten cel. Jednak przerwano zbiórkę funduszy, gdyż ówczesne władze państwowe uznały, iż odbudowa pomnika mogłaby zaszkodzić dobrosąsiedzkim i przyjacielskim stosunkom z bratnim, socjalistycznym narodem Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Mieszkańcy Krakowa nie zaniechali idei odbudowy pomnika, rozpoczęli akcję pisania listów do władz miejskich i prasy krakowskiej, aby został przywrócony miastu

[15] Front Jedności Narodu – instytucja społeczno-polityczna utworzona w 1952 r., zrzeszająca partie polityczne, związki zawodowe i inne organizacje społeczne, podporządkowana i realizująca cele PZPR. Sprawował patronaty nad ogólnopolskimi i lokalnymi akcjami, m.in. odbudowy szkół i zabytków, przewodniczącym był z reguły przewodniczący Rady Państwa. W 1983 r. rozwiązany, jego działalność kontynuował PRON aż do chwili jego rozwiązania w 1989 r.

Marian Konieczny przy pracy nad figurą króla Władysława Jagiełły, 1975, fot. J. Podlecki; wł. MHK, nr. inw. Fn 2445/IX

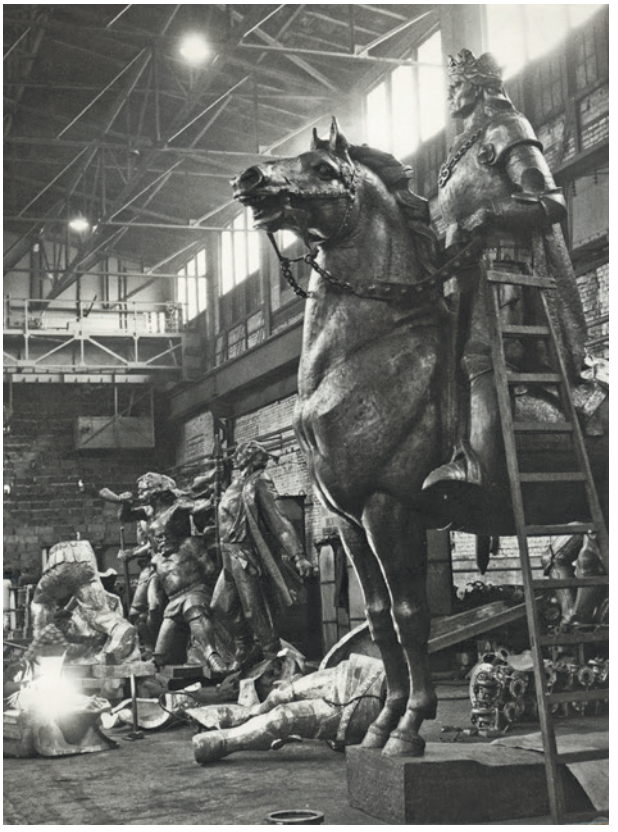

Odlane w brązie fragmenty figur pomnika, Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych, 1976, fot. J. Podlecki; wł. MHK, nr inw. Fn 2454/IX

jego dawny pomnik. „Listy są dowodami świadczącymi o tym, jak nierozerwalnie zrósł się pomnik Grunwaldzki z wyobraźnią przedstawicieli kilku pokoleń i jak droga jest tysiącom ludzi idea odbudowania go”[16]. Również stowarzyszenia kulturalne i naukowe podejmowały wiele inicjatyw, a największe zasługi w dziele inicjowania odbudowy pomnika położyło Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa (TMHiZK), które w 1972 roku podjęło uchwałę, aby jak najszybciej przywrócić miastu zniszczony pomnik. Działacze TMHiZK bardzo skutecznie zainteresowali tym inne środowiska naukowe i kulturalne, a co najważniejsze, władze miasta. Odbudową pomnika zainteresowała się również krakowska prasa i media, m.in. TVP wyemitowała program przygotowany przez prof. Wiktora Zina z Politechniki Krakowskiej, poświęcony historii pomnika Grunwaldzkiego i jego odbudowie. Oficjalna decyzja o odbudowie pomnika została podjęta 14 października 1972 roku na posiedzeniu Krakowskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, kiedy to powołano Komitet Odbudowy Pomnika Grunwaldzkiego. Na czele Komitetu stanął ówczesny przewodniczący Rady Narodowej Miasta Krakowa Jerzy Pękala, a jednym z wiceprzewodniczącym był prof. Wiktor Zin. W skład komitetu weszli przedstawiciele nauki, kultury, organizacji politycznych i społecznych, wśród nich był jedyny żyjący uczestnik akcji ratowania fragmentu pomnika, Józef Mika. Komitet wydał specjalną odezwę, w której m.in. napisano: „Dziś możemy już sobie powiedzieć – pomnik Grunwaldzki znów stanie w Krakowie. Budujemy go społecznym wysiłkiem i z datków wszystkich ludzi dobrej woli”[17].

Wykonanie pomnika komitet zlecił profesorowi ASP Marianowi Koniecznemu[18], któremu pomagali rzeźbiarze: Bogusz Salwiński, Edward Krzak, Władysław Dudek. Krakowskie instytucje natomiast zobowiązały się do różnych prac na rzecz odbudowy. I tak, Politechnika Krakowska wykonała dokumentację architektoniczno-budowlaną, a Przedsiębiorstwo Robót Przygotowawczych i Budowlano-Montażowych Kamieniołomów Drogowych pełniło funkcję generalnego wykonawcy. Dyrekcja Inwestycji Miejskich sprawowała z kolei nadzór inwestorski przy robotach inżynieryjnych. Spółdzielnia Pracy „Złom-Stal” rozpoczęła zbiórkę metali kolorowych do odlania pomnika w brązie. Do zbiórki złomu przyłączyły się organizacje społeczne, młodzież szkolna i harcerze. Na Rynku Głównym stanęła skarbonka, do której wrzucano datki. Komitet Odbudowy, aby pozyskać jak najwięcej funduszy, wydał m.in. specjalne plakaty i serię pocztówek-cegiełek. Również nasze Muzeum

[16] Urbańczyk A.: *Pomnik*…, s. 137.

[17] *Ibidem*, s. 147.

[18] Marian Konieczny (ur. 1930), rzeźbiarz, związany z krakowską ASP, studiował u Ksawerego Dunikowskiego w latach 1954–1958, odbył też studia w Instytucie Sztuki w Petersburgu. Od 1974 r. profesor ASP w Krakowie, w latach1972–1980 jej rektor. Reprezentant nurtu figuralno-symbolicznego w polskiej rzeźbie, autor wielu pomników w Polsce i zagranicą, m.in. Nike (1964), Lenina (1973), Stanisława Wyspiańskiego (1980), Wincentego Witosa (1993).

Plac Matejki, prace montażowe przy cokole pomnika, wrzesień 1976 r., aut.fot. nieznany; wł. MHK, nr inw. Fn 2370/IX

Uroczystości odsłonięcia pomnika Grunwaldzkiego, 16 października 1976 r., fot. O. Link; wł. MHK, nr inw. Fn 14015/IX

przygotowało dokumentację naukowo-historyczną oraz zorganizowało w 1973 roku wystawę pamiątek związanych z dziejami pomnika Grunwaldzkiego, która cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców Krakowa.

Rekonstrukcja pomnika nie była łatwa, gdyż nie zachował się do naszych czasów ani odlew, ani model, czy projekt pomnika Wiwulskiego. Istniał tylko miniaturowy model pomnika[19] oraz zachowane stare fotografie. Wobec tak skromnego materiału archiwalnego, nieoddającego w szczegółach wyglądu pomnika z 1910 roku, Marian Konieczny zdecydował się na stworzenie nowego pomnika, nowych rzeźb, ale według pomysłu Antoniego Wiwulskiego: „Nowy projekt wprowadzał pewne zmiany w stosunku do oryginału „Zmieniłem tylko sposób w jaki Jagiełło siedzi na koniu, u Wiwulskiego król ma nogi zgięte, ja je wyprostowałem, tak jak prostuje jeździec, który za chwilę stanie w strzemionach"[20].

Nowy projekt nawiązywał do pierwszej wersji pomnika Wiwulskiego. Z tyłu pomnika ponownie stanęła rzeźba chłopa zrywającego pęta. Prace nad pomnikiem trwały od jesieni 1974 roku aż do lipca 1976 roku. Cokół pod pomnik wykuto z szaroróżowego granitu z okolic Szklarskiej Poręby, odlewy figur w brązie wykonano w Zakładach Urządzeń Technicznych w Gliwicach. W tych zakładach odlano już wcześniej kilkadziesiąt monumentalnych pomników, tam powstały m.in. skrzydła pomnika Powstańców Śląskich czy warszawskiej Nike. Z Gliwic poszczególne rzeźby pomnika przetransportowano na specjalnych platformach samochodowych. Natomiast figury z „grupy litewskiej" i posąg konny króla przetransportowano za pomocą śmigłowca firmy „Instal" Mi-6A i złożono na krakowskich Błoniach, a stamtąd 1 października 1976 roku przewieziono na plac Matejki. Wielkie emocje wzbudził transport „na stojąco" ważącego 8 ton, a wysokiego na 5,5 m posągu konnego Jagiełły, który osadzono na pomniku, przy pomocy specjalnych dźwigów z krakowskiego „Mostostalu" oraz śmigłowca. Na kilka dni przed oficjalnymi uroczystościami odsłonięcia, ułożono na placu Matejki, czarną marmurową płytę Grobu Nieznanego Żołnierza, w której umieszczono znicz w kształcie pękającej od wybuchu ziemi[21]. 16 października 1976 roku w obecności najwyższych władz państwowych, Wojska Polskiego, przedstawicieli władz miasta, Polonii i rzeszy krakowian, przy biciu dzwonu „Zygmunt", odbyły się uroczystości ponownego odsłonięcia odbudowanego pomnika Grunwaldzkiego. Uroczystość odsłonięcia pomnika połączono z obchodami Dnia Wojska Polskiego. Po oficjalnych przemówieniach, zaszczytu odsłonięcia dostąpił przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński. Uroczystościom nadano wielką rangę propagandową. Zarówno sam montaż pomnika, jak i uroczystości były transmitowane przez telewizję na cały kraj. Uroczystość posiadała cechy patriotycznej manifestacji, podobnej do tej z 1910 roku, ale o innym zabarwieniu politycznym. Po oficjalnych uroczystościach, które zgromadziły na placu około 50 tysięcy ludzi, odbył się na placu wielki koncert z udziałem orkiestry i chóru Filharmonii Krakowskiej.

Do późnej nocy na placu Matejki przebywały rzesze krakowian i gości, oglądając przywrócony po wielu latach Krakowowi pomnik Grunwaldzki. Ponownie znalazł się on na swoim dawnym miejscu, wpisując się w pejzaż miasta. Powrócił zrekonstruowany, nowy, ale o takim samym przesłaniu: „Praojcom na chwałę – braciom na otuchę"[22].

---

[19] Miniaturowy model tzw. paryski z pracowni Franciszka Blacka w zbiorach MHK, zakupiony od jego córki przez Komitet Odbudowy Pomnika Grunwaldzkiego.

[20] *Na chwałę narodu. Pomnik Grunwaldzki w Krakowie 1910–1976*. Kraków 1976.

[21] Nowa płyta Grobu Nieznanego Żołnierza w Krakowie, wykonana z marmuru i brązu w formie monumentalnego znicza z płomieniami, według projektu Wiktora Zina, zastąpiła w 1976 r. dawną płytę z 1925 r. z napisem „Nieznanemu żołnierzowi polskiemu poległemu za ojczyznę 1914–1920". W 1946 r. płytę umieszczono na podwyższeniu i dodano metalowy, ażurowy cokół, na którym ustawiono urnę z prochami z pól bitewnych (projekt Stefana Świszczowskiego). W 1976 r. pomnik zlikwidowano, a płytę przekazano do zbiorów MHK. Obecnie grób wkomponowany jest w schody prowadzące do pomnika Grunwaldzkiego.

[22] Kilka ocalałych fragmentów cokołu pomnika Wiwulskiego w 1976 r. przewieziono na pola bitwy grunwaldzkiej, gdzie odtworzono z nich tzw. akcent pomnikowy. W ten sposób częściowo spełniło się życzenie Paderewskiego, aby ufundowany przez niego pomnik stanął na polach Grunwaldu, co w czasach zaborów było niemożliwe.

Odsłonięciu towarzyszyło wiele okolicznościowych wystaw i imprez, m.in. Muzeum Miasta Krakowa przygotowało wystawę *Pomnik Grunwaldzki 1910–1976*[23], a Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego eksponowało pamiątki i dokumenty związane z Ignacym Paderewskim. W przeddzień odsłonięcia pomnika, w sali Hołdu Pruskiego w Sukiennicach, odbyło się uroczyste, wspólne posiedzenie Krakowskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Komitetu Odbudowy Pomnika Grunwaldzkiego.

Ikonografia Pomnika Grunwaldzkiego – odbudowanego

W bogatych zbiorach fotograficznych naszego Muzeum znajduje się interesująca kolekcja zdjęć, dokumentująca odbudowę pomnika Grunwaldzkiego. W 1978 roku Muzeum wzbogaciło się o 144 fotografie wykonane w latach 1972–1976 przez fotoreporterów krakowskich gazet: Jadwigę Rubiś, Janusza Podleckiego, Stanisława Markowskiego, Otto Linka, Józefa Lewickiego, na specjalne zamówienia Krajowej Agencji Wydawniczej, do wydawanego przez tę oficynę albumu *Na chwałę narodu. Pomnik Grunwaldzki w Krakowie 1910–1976*. Album został wydany pod patronatem Komitetu Odbudowy Pomnika z okazji odbudowy pomnika Grunwaldzkiego.

Większość z tych zdjęć została przekazana do zbiorów muzealnych przez Krajową Agencję Wydawniczą w 1978 roku. Zbiór można podzielić na dwie odrębne części. Pierwsza grupa to 90 fotografii ilustrujących wydarzenia związane z odbudową i powrotem pomnika na plac Matejki. Na kilku zdjęciach sfotografowany został nowy akt erekcyjny pod odbudowę pomnika i jego podpisanie przez profesorów Mariana Koniecznego, Wiktora Zina, Karola Estreichera oraz wmurowanie 15 lipca 1976 roku.

Na kilku fotografiach zostały przedstawione materiały Komitetu Odbudowy, takie jak listy z podziękowaniem za przekazywane fundusze, okolicznościowe plakaty, pocztówki-cegiełki czy skarbonkę na Rynku Głównym. Jest jedna również fotografia z posiedzenia Komitetu Odbudowy.

Natomiast 36 fotografii dokumentuje pracę Mariana Koniecznego przy pomniku w jego pracowni na Salwatorze. Na zdjęciach widoczne są poszczególne fragmenty gipsowych, pomnikowych rzeźb, jak i cały model przyszłego pomnika. Jest też kilka zdjęć z wizyt, które złożyli w pracowni rzeźbiarza członkowie Komitetu Odbudowy. Bardzo interesującą część dokumentacji stanowi kilkanaście zdjęć, na których utrwalono prace przy odlewaniu pomnika w brązie w Zakładach Urządzeń Technicznych w Gliwicach. Na kilku fotografiach widoczne są prace przygotowawcze i budowlane na placu Matejki pod pomnik, wykonywane przez krakowską firmę „Budostal-3".

[23] Na wystawie zaprezentowano pamiątki związane z pomnikiem, m.in. fotografie, znaczki, modele, uratowane fragmenty monumentu, kopie chorągwi krzyżackich i polskich. Atrakcją było wyświetlenie dokumentu filmowego z 1910 r. z uroczystości odsłonięcia pomnika.

Plac Matejki – pomnik Grunwaldzki w porze zimowej, styczeń 1977 r., fot. H. Hermanowicz; wł. MHK, nr inw. MHK 2609/1/N

Aby dokumentacja odbudowy pomnika była pełna, zostały również sfotografowane artykuły z codziennej prasy krakowskiej, która dość dokładnie opisywała wszystkie etapy tego przedsięwzięcia.

Druga część zbioru to reprodukcje zdjęć materiałów archiwalnych, związanych z uroczystościami grunwaldzkimi z 1910 roku i historią pomnika w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Na potrzeby Komitetu Odbudowy zostały wykonane odbitki fotograficzne z materiałów archiwalnych oraz zdjęć pochodzących ze zbiorów MHK, Biblioteki Jagiellońskiej, Archiwum Instytutu Historycznego Wojska Polskiego oraz archiwum „Echa Krakowa". Z tych archiwalnych materiałów w zbiorach Muzeum przechowywanych jest 55 fotografii reprodukcyjnych. Natomiast kilka fotografii wykonanych przez Stanisława Markowskiego przedstawia most Grunwaldzki w Krakowie i kopiec w Niepołomicach usypany w 1910 roku.

Ponadto mamy dziewięć, wykonanych w tym samym okresie, fotografii uratowanych fragmentów pomnika. Na jednej z nich utrwalono w kadrze stojącego przy ocalałej tarczy herbowej Józefa Mikę.

Oprócz zdjęć wykonanych specjalnie na zlecenie Komitetu Odbudowy, w zbiorach MHK znajduje się dziewięć zdjęć Otto Linka, fotoreportera „Ech Krakowa". Na trzech fotografiach widoczny jest ogrodzony teren budowy pod pomnik i montaż pomnika. Na sześciu utrwalone są sceny z uroczystości odsłonięcia 16 października 1976 roku. Pomnik jest przepasany szarfami, dookoła stoją zespoły ludowe i żołnierze Ludowego Wojska Polskiego. Na jednym ze zdjęć widoczna jest trybuna honorowa z przemawiającym prof. Henrykiem Jabłońskim. Do najnowszej ikonografii fotograficznej pomnika Grunwaldzkiego zaliczamy zdjęcia z lat 1976 i 1977, wykonane przez znakomitego krakowskiego fotografika Henryka Hermanowicza. Są to negatywy w formie błon zwojowych, w formacie 6 x 6 cm. Hermano-

Plac Matejki z pomnikiem Grunwaldzkim i Grobem Nieznanego Żołnierza, 1976, fot. H. Hermanowicz; wł. MHK, nr inw. MHK 2283/1/N

wicz wykonywał swoje zdjęcia o różnych porach roku. Na jego fotografiach widoczny jest pomnik w całej kompozycji, w przepięknej, zimowej, oświetlonej scenerii, co nadaje zdjęciom niepowtarzalny urok. Kilkanaście innych zdjęć Henryka Hermanowicza z lat 60. i 70. z kolekcji MHK przedstawia plac Matejki bez pomnika, ale z Grobem Nieznanego Żołnierza. Na kilku zdjęciach został utrwalony także obelisk z tablicą pamiątkową, odsłoniętą w 1960 roku w 550. rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem w miejscu nieistniejącego pomnika i stanowiącą jego namiastkę.

Zbiory fotograficzne pomnika Grunwaldzkiego są cennym materiałem ikonograficznym do badań nad jego historią. Stanowią ponadto źródło historyczne do dziejów Polski i Krakowa. Wiele uchwyconych w kadrze miejsc wygląda dzisiaj zupełnie inaczej, czego przykładem może być sam pomnik Grunwaldzki na placu Matejki. Fotografie, które wykonali znani bądź anonimowi fotografowie na przestrzeni ponad stu lat, są też świadectwem rozwoju techniki fotograficznej.

Pochodzące z MHK zbiory fotograficzne przedstawiające pomnik i wydarzenia związane z jego historią, są wykorzystywane w pracach o charakterze naukowym i popularyzatorskim, służą jako materiały ilustracyjne do wielu publikacji i filmów dokumentalnych. Film z uroczystości grunwaldzkich w 1910 roku był wielokrotnie wyświetlany przez polską telewizję, jego fragmenty wykorzystano też do innych filmów dokumentalnych. Posłużył również jako czołówka dla filmu fabularnego *Polonia Restituta* w reżyserii Bohdana Poręby.

Odbudowa pomnika Grunwaldzkiego, usytuowanie blisko jego czoła Grobu Nieznanego Żołnierza, ponownie nadało placowi Matejki charakter nie tylko miejsca pamięci narodowej, ale i punktu spotkań mieszkańców Krakowa oraz wycieczek z całego świata. Zainteresowanie pomnikiem wzrośnie w związku z przypadającymi w 2010 roku rocznicami. Będziemy wówczas obchodzić sześćsetną rocznicę zwycięstwa wojsk polsko-litewskich nad Zakonem Krzyżackim w bitwie pod Grunwaldem oraz stulecie uroczystości grunwaldzkich, których największym wydarzeniem było odsłonięcie pomnika Jagiełły. I znów Kraków stanie się miejscem wielkich rocznicowych obchodów.

The Grunwald Monument in Kraków and its History in the Photographic Collection of the Historical Museum of the City of Kraków

15 July 2010 shall see the sexcentenary of the Polish army's victory over the Teutonic Knights in the Battle of Grunwald, and the centenary of the "Grunwald celebrations" whose culminating point was the unveiling of the King Władysław Jagiełło Monument at Matejko Square in Kraków.

In the 2nd half of the 19th century, thanks to the relative political freedom that Kraków enjoyed at that time, the city became a centre of Polish national sentiment once again, a place where it was possible to organize patriotic anniversaries whose atmosphere would radiate onto the entire Polish nation. The biggest event among all the patriotic celebrations held in Kraków was the quincentenary of the Battle of Grunwald – the great jubilee celebrated in 1910. The festivities lasted from 15 to 17 July and were attended by about 150 thousand people – residents of all the three partitions of Poland. The programme of the Grunwald Jubilee in Kraków featured the 5th Meeting of the Polish Sokół (Falcon) Movement at Błonia common where spectacular athletic shows took place, and a colourful procession that marched through the streets of Kraków to Wawel Hill, led by the "escort of honour" consisting of notable Kraków citizens on horseback. The climax of the jubilee celebrations was the unveiling of the King Władysław Jagiełło Monument. The monument was founded by the eminent Polish pianist and politician Ignacy Jan Paderewski who commissioned this work to "honour the glory of our forefathers and uplift the spirits of our brothers", as the inscription on the pedestal reads. It blended into the city's cultural and architectural landscape and became the focal point for official and national celebrations. Kraków residents and visitors from other Polish cities alike poured into Matejko Square to have a commemorative picture taken at the foot of the Grunwald Monument.

Although the monument was destroyed at the beginning of Nazi German occupation in Kraków, a few fragments of the original statue were preserved. 1972 saw the establish-

ment of the Committee for the Reconstruction of the Grunwald Monument. It was decided that the new monument would be largely modelled on the surviving historical material and only a few minor changes would be introduced. The Committee commissioned Marian Konieczny, a professor at the Fine Art Academy in Kraków, to design and execute the new monument. The official unveiling of the reconstructed Grunwald Monument took place on 16 October 1976.

The Historical Museum of the City of Kraków boasts an impressive collection of valuable archival photographs documenting Kraków's history, culture and art and portraying the people and events that shaped the city's identity. The collection contains thousands of photographs and negatives, some of them of truly unique artistic and historical value. Among this multitude of exhibits is a substantial body of iconographic material pertaining to the Grunwald Monument and its history. This unit of the museum's photographic collection consists of 324 items: 36 negatives, including 16 glass plates, 20 sheet films and two photographic films, and 256 positives, i.e. printed photographs.

Photographic items documenting the history of the Grunwald Monument can be divided into two thematic groups. One is dedicated to the construction of the original monument, the celebrations that accompanied its unveiling, and its subsequent history until its demolition by Nazi German authorities. The other group contains photographic documentation covering the period when the monument was conspicuous by its absence at Matejko Square, and the reconstruction and unveiling of the new monument in 1976. Among the most valuable and interesting photographs in the museum's collection are those executed by the "I. Krieger" Photographic Studio, by Klemens Skrzyński, Stanisław Kolowca, by the "Światowid" Photographic Agency, Stanisław Mucha, Henryk Hermanowicz and the local photojournalists. Particularly valuable are the two photographic films containing the original documentaries recorded during the Grunwald Jubilee celebrations in Kraków in 1910. The photographic collection documenting the history of the Grunwald Monument covers the period from 1910 to 1977. Some of the items were acquired by way of purchase, others were presented to the museum by private collectors and institutions. Together, they constitute priceless iconographic material for future research on that monument.